

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos *weekend*

Piątek  
10 czerwca 2022  
nr 44 (LXXVII)  
cena: 17 Kč



REGION  
**ŚWIĘTO KSIĄŻKI  
Z POLSKIMI  
AKCENTAMI** STR. 2-3



REPORTAŻ  
**Z WIZYTĄ  
U WNUCZKI KUBISZA**  
STR. 7



WYWIAD  
**BARDZO LUBIĘ  
TEN ZAWÓD**  
STR. 9



## Wielkie przenosiny wieży

**WYDARZENIE:** To było niezwykle przedsięwzięcie – mimo niepogody, przeciwności losu i obawy, że drewniana konstrukcja może się rozsypać, w środę wieża kaplicy cmentarnej starego cmentarza ewangelickiego w Karwinie-Meksyku przy użyciu potężnego dźwigu została bez szwanku wyciągnięta na zewnątrz. Stowarzyszenie Olza Pro kontynuuje porządkowanie tej nekropolii.

Łukasz Klimaniec

**A**kcja wyciągnięcia wieży z wnętrza kaplicy cmentarnej była planowana już długo i została starannie przygotowana. Jednak sporym utrudnieniem były rześiste opady deszczu, które sprawiły, że potężny dźwig, jaki w środowy ranek wjechał na teren starego cmentarza w Karwinie-Meksyku, miał kłopot najpierw z podjazdem pod samą kaplicę, a następnie z zakotwiczeniem. Konieczne było wprowadzenie z Ostrawy specjalnych podkładów pod podpory dźwigu, dzięki którym cała operacja mogła dojść do skutku. Wokół kaplicy w strugach deszczu i błocie uwijali się m.in. Stanisław Kołek i Henryk Cachel, społecznicy ze Stowarzyszenia Olza Pro, które od kilku lat społecznie porządkuje teren starego cmentarza ewangelickiego w Karwinie-Meksyku oraz karwiński historyk Radim Kravčík.

– Wieża zapadła się siedem lat temu. Na zdjęciach z 2014 roku jeszcze widnieje, ale na fotografiach z 2015 roku już jej nie ma – wyjaśnił Stanisław Kołek. – Chcemy ją wyciągnąć, postawić obok kaplicy i zachować, bo jest to ładny architektoniczny obiekt. A potrzebujemy ją wyciągnąć z kaplicy, żebyśmy mogli zacząć odnawiać

kaplicę cmentarną. Trzeba ją odgruzować, odrestaurować i zabezpieczyć mury – przyznał.

Wieża kaplicy cmentarnej, podobnie jak cała kaplica, została zaprojektowana przez karwińskiego architekta Hugo Königsberga w 1902 r. (sama kaplica została wzniesiona w 1906 r.). W Archiwum Powiatowym w Karwinie zachowały się jej plany. Wieża kaplicy runęła do środka prawdopodobnie na przełomie 2014 i 2015 roku.

– Zawaliła się, bo złomiarze ukradli blachę z dachu. Deszcz i śnieg zrobiły swoje, dach przegnił i zapadł się. A wraz z nim wieża. A potem złomiarze dokonali dzieła zniszczenia i ukradli blachę z wieży łącznie z krzyżem, jaki się na niej znajdował – wytłumaczył Kołek.

Dużą niewiadomą był stan drewnianej wieży. Czy liczące ponad sto lat drewno, leżące na zagruzowanym podłożu, a przez ostatnie lata zalewane deszczem i zasypywane śniegiem, nie rozsypie się, gdy dźwig podniesie całą konstrukcję? Przedsięwzięcie zostało jednak profesjonalnie przygotowane, a odpowiednie zabezpieczenie obiektu przez społeczników z Olza Pro sprawiło, że wieża bez szwanku została wyciągnięta z murów kaplicy i postawiona po prawej stronie.

Co dalej? Opiekunowie nekropolii mają teraz czas, by spokojnie zastanowić się nad dalszymi działaniami. – Z Radimem Kravčíkiem



• Odpowiednie zabezpieczenie wieży przez społeczników z Olza Pro sprawiło, że bez szwanku została wyciągnięta z murów kaplicy. Środowe przedsięwzięcie wyciągnięcia wieży ma zostać sfinansowane przez Konsulat Generalny RP w Ostrawie.  
Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

opracowaliśmy projekt zakładający trzy warianty renowacji tej kaplicy – przyznał Stanisław Kołek. – Jeden zakłada wyciągnięcie wieży, odgruzowanie kaplicy i zabezpieczenie murów, ale bez budowy dachu. Byłby to wtedy zakonserwowany zabytek – zaznaczył. W podobny sposób zostały odrestaurowane i zabezpieczone mury dworu Kossaków w Górkach Wielkich.

W grę wchodzi także uzupełnienie ubytków w murach oraz w tynku, a przede wszystkim odgruzowanie wnętrza kaplicy i zachowanie cegieł, które nadawałyby się do ponownego wykorzystania. Jeśli uda się dokończyć do oryginalnej posadzki kaplicy cmentarnej, plan jest taki, by ją zachować i zamieścić wewnątrz obiektu panele informacyjne poświęcone starej Karwinie, ewangelikom, ko-

loniom Meksyk i Nowy Jork, jakie znajdowały się niegdyś nieopodal.

– Ta kaplica byłaby idealnym miejscem do upamiętnienia tych terenów i pokazania, że tu żyli ludzie. A co dla nas ważne, że w większości byli to Polacy. To widać choćby po napisach na grobach. Dla nas ten cmentarz to pomnik polskości tych terenów – przyznał Stanisław Kołek. ▲

## Polska zaprasza

Od ubiegłej soboty na ogrodzeniu polskiej szkoły podstawowej w Karwinie-Frysztacie można oglądać wystawę „POLSKA. POLAND”. Została przygotowana przez polskie Ministerstwo Spraw

• Wystawa na ogrodzeniu polskiej szkoły w Karwinie.  
Fot. DANUTA CHLUP



Zagranicznych. Ekspozycja została opracowana w języku angielskim, natomiast Centrum Polskie Kongresu Polaków przygotowało jej czeskojęzyczną wersję.

Ciąg dalszy na str. 10

REKLAMA

Zawody w skokach parkurowych o puchar Vitality Slezsko



19. 6. 2022

Ośrodek jeździecki Bystrzyca  
+420 605 788 733  
www.vitalityslezsko.cz

## ZDANIEM... Danuty Chlup



danuta.chlup@glos.live

Stereotypy są długowieczne, lecz – mam taką nadzieję – nie są nieśmiertelne. Dlatego walka z nimi jest długa, uporczywa, a jednak ma sens.

Niedawno słuchałam doświadczeń pilota wycieczek, Polaka, który jeździ do różnych krajów z grupami z Czech, przeważnie z centrum kraju. Podróżnicy, którzy zjeżdżili już większość państw Europy i zastanawiają się, dokąd się udać następnym razem, a zatem ludzie – zdawałoby się – otwarci na poznanie nowych miejsc i kultur, trzymają się kurczowo stereotypów, jeżeli chodzi o Polskę.

– Pytano mnie na jednej takiej wycieczce do Szkocji, jakie inne ciekawe miejsca poleciłbym uczestnikom. Powiedziałem, że zapraszamy do Polski. Usłyszałem zdziwione „Do Polski?”. Jeden z mężczyzn stwierdził, że był w Polsce w latach siedemdziesiątych, zapamiętał dziurawe drogi i po tamtych doświadczeniach nie ma zamiaru ponownie tam jechać. Zrobiło mi się przykro – przyznał pilot.

Mężczyzna ów, jak widać, nie zauważył, że w latach 70. ub. wieku także Czechy wyglądały inaczej niż dziś, były gorsze drogi (choć owszem, lepsze niż w Polsce), z kamienic na zabytkowych starówkach opadał tynk, zaś oferta turystyczno-gastronomiczna była siermiężna podobnie jak w innych krajach bloku wschodniego. Ciekawe, na jakiej podstawie niektórzy osoby sądzą, że Czechy i inne kraje się zmieniają, natomiast Polska nie?

Staraniem Centrum Polskiego Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie w naszym regionie pojawiło się ostatnio kilka przemysłanych wystaw plenerowych z czeskim tekstem, promujących kraj nad Wisłą. W sposób nietuzinkowy, aby wzbudzić zainteresowanie odbiorców i chęć dowiedzenia się czegoś więcej. Jedną z nich, przygotowaną przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wisi obecnie na ogrodzeniu polskiej szkoły w Karwinie-Frysztacie. Zachęca, aby poznać Polaków, ich gościnność, dokonania i walory ich ojczyzny.

Czy takie wystawy dają wymierne efekty? Czy kogoś przekonają do przełamania stereotypów i innego spojrzenia na Polskę? Próbować zawsze warto. W naszym regionie widać już zmianę w podejściu do Polski. Czesi jeżdżą na drugi brzeg Olzy nie tylko po tańszą benzynę i żywność (które nie udało im się obryzdyć czeskim politykom i lobbyistom), ale organizują tam wesela. Również na wycieczki i urlopy jeżdżą do Polski więcej Czechów niż dawniej. Zadowoleni urlopowicze zachęcają do wyjazdu swoich znajomych, publikując zdjęcia i spostrzeżenia w mediach społecznościowych. Miejmy nadzieję, że ta pozytywna zmiana dotknie także mieszkańców położonych dalej od granicy regionów Czech.

## CYTAT NA DZIŚ



Piotr Gliński,

wicepremier i minister kultury RP, w liście z okazji zakończenia 120. sezonu artystycznego Filharmonii Narodowej w Warszawie

**W obecnym czasie, naznaczonym boleśnie przez agresję rosyjską na terytorium Ukrainy, Filharmonia Narodowa ukazała pełnię swojej gościnności, podejmując zespół Kijowskiej Orkiestry Symfonicznej i umożliwiając mu przygotowanie się do europejskiej trasy koncertowej**

**Następne posiedzenie Rady Przedstawicieli odbędzie się 23. 6. o godz. 16.30 w siedzibie Kongresu Polaków w RC, ul. Grabińska 458/33, Czeski Cieszyn.**

## DZIŚ...

10

czerwca 2022

**Imieniny obchodzą:** Małgorzata, Bogumił  
**Wschód słońca:** 4.13  
**Zachód słońca:** 20.57  
**Do końca roku:** 204 dni  
**(Nie)typowe święta:** Międzynarodowy Dzień Elektryka  
**Przysłowie:** „Ze świętą Małgorzatą zaczyna się lato”

## JUTRO...

11

czerwca 2022

**Imieniny obchodzą:** Paula, Anastazy, Barnaba  
**Wschód słońca:** 4.13  
**Zachód słońca:** 20.58  
**Do końca roku:** 203 dni  
**(Nie)typowe święta:** Światowy Dzień Robienia na Drutach w Miejscach Publicznych  
**Przysłowie:** „Gdy czerwiec chłodem i wodą szafuje, to zwykle rok cały popsuje”

## POUTRZE...

12

czerwca 2022

**Imieniny obchodzą:** Mieczysława, Jan, Onufry  
**Wschód słońca:** 4.12  
**Zachód słońca:** 20.59  
**Do końca roku:** 202 dni  
**(Nie)typowe święta:** Dzień Stylisty Paznokci  
**Przysłowie:** „Czerwiec nosi dni gorące, kosa dzwoni już na łące”

## POGODA

piątek



dzień: 18 do 20°C  
noc: 18 do 16°C  
wiatr: 3-5 m/s

sobota



dzień: 19 do 22°C  
noc: 18 do 14°C  
wiatr: 1-4 m/s

niedziela



dzień: 20 do 24°C  
noc: 16 do 13°C  
wiatr: 1-2 m/s

## Święto książki z polskimi akcentami

Od czwartku do niedzieli w Pradze odbędą się Międzynarodowe Targi Książki i Festiwal Literacki Svět Knihy Praha 2022. Gościem honorowym w tym roku są Włochy, a na odwiedzających czekają także polskie akcenty. Jakże?

Szymon Brandys

W tym roku z uwagi na remont Pałacu Wystawowego w Pradze targi książki odbywają się poza nim w tymczasowych halach wystawienniczych wokół Fontann Krzyżowych. Organizatorem polskiej prezentacji jest Instytut Książki

w współpracy z Instytutem Polskim w Pradze. Tegoroczny program utrzymany będzie w duchu dyskusji na tematy środkowoeuropejskie.

Debatą historyków i literaturoznawców odnosić się będzie do Roku Romantyzmu. Politolog Josef Mlejnek i historyk Paweł Ukielski,



Zenon Wirth na targach w Pradze w 2021 roku. Fot. arch. prywatne

współautor książki „1989. Jesień Narodów” (1989 – Podzim narodů), przybliżą kontekst upadku komunizmu przed trzydziestoma trzema laty. Piotr Skwieciński i Tomáš Glanc będą dyskutować na temat wojny w Ukrainie i sytuacji w dzisiejszej Rosji. Na

spotkaniach autorskich z Klárou Svobodową i Terezą Semotamową Míra Marcińov zaprezentuje swój debiut prozatorski „Bezmatek” (Osífelec), niedawno wydany w czeskim przekładzie.

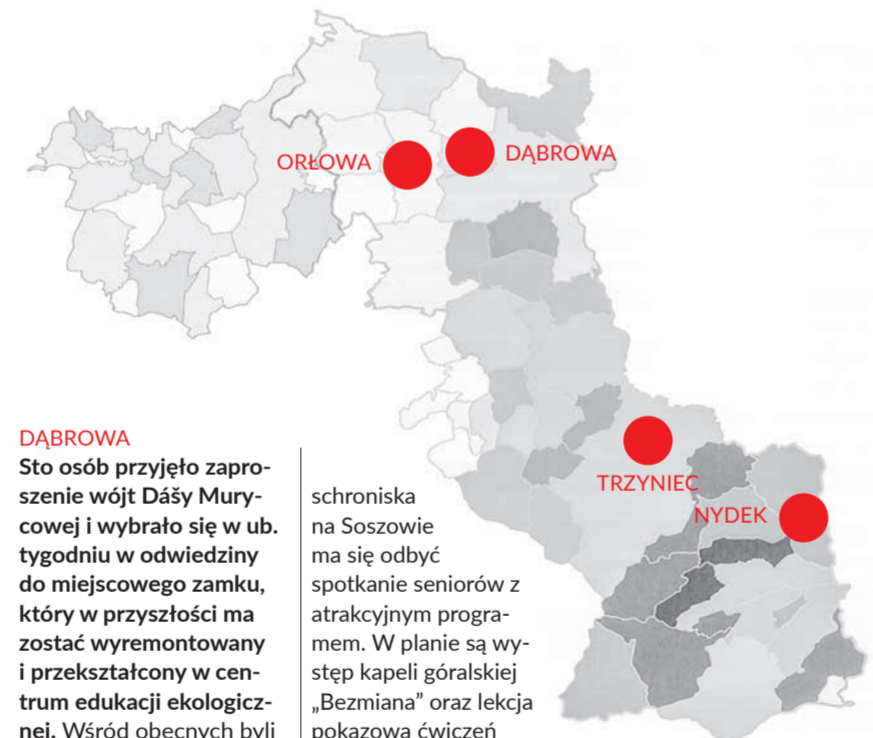
Książki dla dzieci i młodzieży, literaturę popularnonaukową i naukową (wybraną pod kątem bibliotek uniwersyteckich), a także książki interaktywne wydawnictwa Albi oraz tytuły polskich autorów przetłumaczone na język ukraiński przywiozł do Pragi Zenon Wirth. Księgarnia u Wirthów z Czeskiego Cieszyna od 17 lat wystawia książki na stoisku Instytutu Polskiego w Pradze.

– Można nas znaleźć w stoisku HB501. Pokażemy 250 tytułów, w znakomitej większości polskich autorów, z przelotem 2021/22 – wyjaśnia Zenon Wirth, który dokonał wyboru książek na podstawie własnych doświadczeń, ale i potrzeb środowisk naukowych.

Zdaniem Wirtha, zainteresowanie polską literaturą rośnie. – Pokłósiem tego są zamówienia i kontakty, które nawiązujemy podczas targów. Niektórzy specjalnie uczą się polskiego, żeby móc skorzystać z jakichś publikacji naukowych w tym języku – dodaje księgarz.

Szczegółowy program polskich spotkań dostępny jest na stronie instytutksiązki.pl.

## DZIEJE SIĘ W REGIONIE



**DĄBROWA**  
Sto osób przyjęło zaproszenie wójt Dąsy Murycowej i wybrało się w ub. tygodniu w odwiedziny do miejscowego zamku, który w przyszłości ma zostać wyremontowany i przekształcony w centrum edukacji ekologicznej. Wśród obecnych byli także dawni lokatorzy mieszkań na piętrze budynku. Zwiedzający otrzymali ulotki z krótkim opisem historii zamku i obejrzyli wystawę plakatów z koncepcjami przebudowy obiektu opracowanymi przez studentów budownictwa i architektury. Kolejną możliwość zwiedzenia zamku nadarzy się podczas Święta Dąbrowy 13 sierpnia. (dc)

**NYDEK**  
Działający w gminie Nydecki Uniwersytet Trzeciego Wieku nie tylko pomaga utrzymać emerytów sprawność intelektualną, ale dba też o ich kondycję fizyczną, organizując zajęcia w plenerze. Dziś obok

schroniska na Soszowie ma się odbyć spotkanie seniorów z atrakcyjnym programem. W planie są występ kapeli góralskiej „Bezmiłana” oraz lekcja pokazowa ćwiczeń medytacyjnych Falun Gong. Czesko-polska impreza na granicy otrzymała wsparcie z programu aktywnego starzenia się, realizowanego w gminach Nydek i Wisła. (dc)

**ORŁÓWA**  
W kuriozalny sposób tłumaczył się 38-letni mężczyzna, zatrzymany przez policję na okoliczności kradzieży samochodu. Kiedy rano szedł jedną z orłowskich ulic, zauważył, że w drzewkach jednego z zaparkowanych aut tkwią kluczyki. Postanowił się zatem „przejechać”. W sumie pokonał ok. 60 km. Później odstawił wóz na parking, lecz zastawił w nim swoje rzeczy osobiste. Kiedy po

nie wrócił, czekali już na niego policjanci. (dc)

**TRZYNIEC**  
Chodniki i ścieżki w rozciągającym się na 24 hektarach parku leśnym zostały pokryte nową warstwą zrębki drzewnej. Pracownicy Zarządu Obiektów Sportowych i Rekreacyjnych rozwieźli 400 metrów sześciennych rozdrobnionego drewna i pokryli nim 4,5 km drózek. Ścieżki zostały wyrównane. Park leśny ma szyć wejść. Na jego terenie znajduje się szereg miejsc przeznaczonych do wypoczynku, place zabaw, przystępki do edukacji ekologicznej oraz wyasfaltowane trasy dla rolkarzy. (dc)

100

zabitych i 500 rannych żołnierzy traci Ukraina każdego dnia podczas walk na froncie z rosyjskim najeźdźcą. Informację tę podał w czwartek minister obrony Ukrainy Oleksij Reznikow za pośrednictwem agencji Interfax-Ukraina. Sytuację na froncie nazwał trudną. Już wcześniej mówił o 500-100 ginących żołnierzach w ciągu dnia prezydent Wołodymyr Zełenski. Argumentował tak przeciw apelom o zniesienie zakazu wyjazdu z Ukrainy mężczyzn w wieku mobilizacyjnym. (dc)

## Z rowerem do autobusu i w góry

W najbliższą niedzielę po raz pierwszy pasażerowie z Ostrawy będą mogli dojechać bezpośrednio autobusem dla rowerzystów na Czerwonogórską Przelęcz w Jesionikach. Taki „cyklobus”, w którym jednorazowo zmieści się 25 rowerów, będzie kursował w weekendy i święta przez cały sezon letni aż do 11 września. Będzie przewoził rowerzystów z ich jednośladami oraz turystów pieszych. Zalecana jest jednak wcześniejsza rezerwacja biletu i miejsca na rower.

Bezpośrednie połączenie zostanie utworzone przez połączenie linii Ostrawa – Mała Morawka i Mała Morawka – Kouty. Autobus rowerowy wyruszy z Ostrawy przez Opawę, Karniów, Bruntál, Małą Morawkę na Czerwonogórską Przelęcz, skąd uda się do Koutów nad Desną. Z Ostrawy, Opawy lub Karniowa można będzie wygodnie i bez przesiadek dojechać na Czerwonogórską Przelęcz. – Zapotrzebowanie na taką formę transportu rośnie z każdym rokiem, turyści bardzo chętnie korzystają z tych usług – przyznał Jan Krkoška, zastępca hetmana województwa morawsko-śląskiego ds. rozwoju regionalnego i turystyki. – Cieszę się, że udało nam się uzgodnić Z-Group Bus połączenie części Jesioników po stronie ołomuńskie i morawsko-śląskiej. Turyści i rowerzyści w końcu nie interesują granice regionów, ale wygodna możliwość poznania przyrody podczas wycieczki w góry – dodał. (kdm)

## W SKRÓCIE

## Strzelanina w szpitalu

Na terenie Szpitala Trzyniec doszło w środę rano do strzelaniny. Specjalne jednostki porządkowe policji zatrzymały dwóch pijanych mężczyzn. Na szczęście obyło się bez obrażeń. Do strzelaniny doszło po słownej i fizycznej potyczce między pijanymi a pracownikami ochrony obiektu. Wtedy jeden z napastników wyciągnął broń i oddał strzał. Jak poinformowała rzeczniczka szpitala Irena Sikorowa, incydent miał miejsce ok. godz. 3.00 koło portierni. Obaj napastnicy trafili do sali wytrzeźwień. (sch)

## Olej na fioletowo

Pojemniki na olej w Hawierzowie od czerwca mają fioletową pokrywkę. Do tej pory od ponad dwóch lat można było spotkać na ulicach czarne pojemniki do sortowania oleju kuchennych, które miały pomarańczowe wieko. Jak poinformowali urzędnicy, teraz mieszkańcy rozpoznają pojemniki na zużyty olej po fioletowej pokrywie. Ale uwaga, olej nie wlewa się bezpośrednio do tych pojemników, ale wrzuca w plastikowych butelkach PET, w których zwykle się go kupuje.

W 2021 roku mieszkańcy Hawierzowa w ten sposób posegregowali ponad 17 ton zużytych olejów kuchennych. Urzędnicy podkreślają, że prócz technicznych korzyści dla rur kanalizacyjnych w gospodarstwach domowych, takie sortowanie przynosi również walory finansowe. Im więcej jadalnych olejów i tłuszczów mieszkańcy wysegregują, tym więcej miasto zaoszczędzi pieniędzy. W Hawierzowie mieszkańcy mogą szybko znaleźć najbliższy pojemnik na zużyty olej za pośrednictwem strony internetowej www.tridimolej.cz. (klm)

## Nowe święto w Polsce

Prezydent Andrzej Duda podpisał we wtorek w Katowicach ustawę o ustanowieniu Narodowego Dnia Powstań Śląskich. Po raz pierwszy takie święto upamiętniające uczestników powstań śląskich będzie obchodzone 20 czerwca. – Nie byłoby tej wielkości i postępu w II Rzeczypospolitej, gdyby nie było możliwości, które dawał Górny Śląsk i jego zasoby oraz wielcy patrioci, którzy dla Polski pracowali – mówił prezydent podczas uroczystości w siedzibie Akademii Muzycznej w Katowicach, gdzie swoją siedzibę miał Sejm Śląski. Uchwalenie ustawy to efekt apelu, z którym do Prezydenta RP zwrócili się przedstawiciele władz regionalnych ze Śląska i Opolszczyzny, „o to, by ustanowić dzień, który będzie upamiętnieniem powstań śląskich i oddaniem hołdu wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że przed 100 laty Śląsk w swej części – część Górnego Śląska – wróciła do macierzy”. Ustawa upamiętnia uczestników powstań śląskich oraz wydarzenie, które miało miejsce 20 czerwca 1922 roku, kiedy wojska polskie zostały przywitane na Śląsku entuzjastycznie przez mieszkańców Śląska. (szb)

## Jedyna taka noc w roku



W Karwinie zaplanowano wycieczkę rowerową na szlaku od kościoła do kościoła. Start sprzed „krzywego kościoła”. Fot. arch. glos.live

Dziś wieczorem kościoły w całych Czechach otworzą swoje drzwi dla zwiedzających. Do ogólnokrajowej „Nocy Kościołów” dołączają świątynie różnych wyznań. Koncerty, wystawy, wykład na zużyty olej po fioletowej pokrywie. Ale uwaga, olej nie wlewa się bezpośrednio do tych pojemników, ale wrzuca w plastikowych butelkach PET, w których zwykle się go kupuje.

W Karwinie na przykład zaplanowano wycieczkę rowerową na szlaku od kościoła do kościoła – start sprzed „krzywego kościoła” o godz. 18.00, mapa trasy dostępna na stronie: mapy.cz/s/nupubudaso.

W kościele ewangelickim na Niwach w Czeskim Cieszynie wędziemy na wieżę i wypijemy kawę bezpośrednio pod zegarem. W kolei w katolickiej świątyni wysłuchamy m.in. występu Chóru „Ad Dei Gloria” pod dyr. Beaty Brzóska. (szb)

## Medycyna XXI wieku

Kardiologzy ze szpitala AGEL w Trzyniecu-Podlesiu zaczęli przeprowadzać, jako jedni z pierwszych na świecie, operacje serca w rzeczywistości mieszanej, czyli łączącej świat rzeczywisty z wirtualnym, cyfrowym. Wykorzystują w tym celu swoje własne oprogramowanie.

Niedawno szpital informował o zastosowaniu rzeczywistości wirtualnej podczas przygotowań do zabiegów. Teraz granice nowoczesnej technologii przesunęły jeszcze dalej. Kardiologzy trzynieckiego szpitala wprowadzili rzeczywistość mieszaną na sali operacyjnej. A ponieważ nie byli zadowoleni z możliwości, jakie daje gotowe oprogramowanie, szpital podjął decyzję o przygotowaniu własnego oprogramowania. Aplikacja jest gotowa i sprawdziła się już w praktyce.

Operacje odbywają się przy ścisłej współpracy lekarza i inżyniera biomedycznego. Lekarz używa podczas zabiegu specjalnych okularów holograficznych Microsoft HoloLens 2. Dzięki nowej meto-

dzie widzi dosłownie wnetrze pacjenta.

– Aktualnie mamy stabilną i sprawną metodę wykorzystania tych okularów bezpośrednio na sali operacyjnej. Nasi specjaliści, czyli łączący świat rzeczywisty z wirtualnym, cyfrowym. Wykorzystują w tym celu swoje własne oprogramowanie.

Ogromną korzyścią aplikacji, którą posiadamy, jest interakcja lekarza i inżyniera biomedycznego. Obaj mogą równocześnie przeglądać zawartość. Technik może jednocześnie „podsunąć” lekarzowi pod oczy de facto jakikolwiek materiał. Chodzi na przykład o modele, wyniki badań, nagrania wideo i inne użyteczne materiały – mówi lekarz kardiolog Otakar Jiravský.

Trzynieczanie przedstawili nowoczesny system obrazowania na kongresie w Minnesocie, na uniwersytecie w Krakowie oraz na oddziale kardiologii interwencyjnej w Bańskiej Bystrzycy. (dc)

# Koniec milczenia

Koncert chórów „Trallala” i „Trallalinki”, jaki we wtorkowe późne popołudnie odbył się w kościele ewangelickim Na Niwach w Czeskim Cieszynie, był pierwszym występem młodych artystów po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią.

Łukasz Klimaniec

Wtorkowy koncert wzięły 18. sezon działalności chórow „Trallala” i „Trallalinki”, których historia zaczęła się w 2004 roku przy polskiej podstawówce w Czeskim Cieszynie.

– Liczyłam to i naprawdę nie chce się wierzyć, że ta przygoda trwa już osiemnaście lat – przyznała Beata Brzóska, dyrygentka chórów. – Cieszę się, że po dwóch latach przerwy i milczenia dane jest nam się spotkać i cieszyć się tym, co daje śpiew – podkreśliła na początku wtorkowego koncertu.

Wcześniej w mediach społecznościowych napisała, że był to najtrudniejszy sezon w działalności chórow.

– W ostatnich dwóch latach musieliśmy milczeć. Nie można było zrealizować czterech zgrupowań, ośmiu tradycyjnych koncertów, wyjechać na dwa zagraniczne wyjazdy. A dziś? W niespełna półtorej godziny tytuły piosenek! Czy to możliwe? Mam nadzieję, że tak... i że nie za nudzimy naszej publiczności... – zaznaczyła w swoim wiesiu.

O nudzie nie mogło być jednak mowy, bo młodzi chórzyci znakomicie przygotowani dali popisowy koncert. Członkowie „Trallala” wykonywali efektywne takie utwory, jak np. „Chantez Alleuja” Dave’a and Jeana Perry’ego, „O Lux Be-



• Młodzi chórzyci znakomicie przygotowani dali popisowy koncert w kościele Na Niwach. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

atissima” Marka Burrowsa, „Dulcis Christe” Michaelo Grančiniego czy „Come To The Music” Josepha M. Martina.

„Trallalinki” przy akompaniementie Alicji Adamczyk żywo wykonały ludowe piosenki, m.in. „Małgorzatkę”, „Amóm ci jo w masztali” czy „Niyś mie, kóniczku, niyś” oraz piosenki dziecięce „Kotek” (Witolda Lutostawskiego, Juliana Tuwima), „Tue, tue” (Johna Higginsa) czy „Kuku ué” (Evy Ugalde).

– To był bardzo trudny sezon, bo trzeba było nadrobić dwuletnie zaległości, gdy śpiew chóralny był właściwie zakazany w Czechach.

Tymczasem to pokolenie dzieci wykonało kawał pracy i zrobiło miły krok. Naprawdę je podziwiam – przyznała Brzóska.

Koncert był okazją do pożegnania się z Adamczykiem, które po latach wspólnej pracy z końcem roku szkolnego i ostatniej klasy zakończyły przygodę z „Trallala”. Wśród nich były Marianna Szelong i Ester Molin.

– Należę do chóru już osiem lat. Zaczynałam w drugiej klasie, wtedy w mniejszej grupie „Trallalinki”,

potem przeniosłam się do „Trallala”, bo to automatycznie się tak odbywa. Te osiem lat były bardzo cennym przeżyciem. Próby czasem

były wykańczające, ale widać owoc naszego treningu. Pani Beata była nieustraszona i za to jesteśmy jej wdzięczni – powiedziała Marianna Szelong.

Ester Molin nie ukrywała, że do chóru zaciągnęły ją koleżanki, ale specjalnie nie trzeba było jej namawiać, bo śpiewanie jest jej pasją.

– To były przepiękne cztery lata. Pani Brzóska jest bardzo wymagająca, ale widzimy efekty. Jest też bardzo wyrozumiała, bo to nie jest łatwe prowadzić taką grupę. Bardzo się cieszę, że mogłam brać w tym udział – powiedziała chórzystka.

Dyrygentka nie ukrywała, że zawsze pod koniec roku szkolnego,

gdy odchodzą najstarsi wykonawcy, pojawia się obawa, co będzie w kolejnym roku. – Za każdym razem zamartwiam się, zastanawiam, jak to będzie, ale okazuje się, że te młodsze dzieci z powodzeniem zastępują starsze i dorównują – przyznała.

Mijający sezon, choć trudny, był udany dla chórow, które zdobywały laury w Ogólnopolskim Przeglądzie Szkolnych Chórów Dziecięcych w Orłowej (pierwsze miejsce zajęły „Trallala” i „Trallalinki”) oraz w Cieszyńskim Przeglądzie Pieśni Ludowej (pierwsze miejsce wyśpiewał sobie chór „Trallala”).

sta Algierii i Tunezji (wówczas kraje te były koloniami francuskimi). Podróż sfinansował i towarzyszył mu w niej przemysłowiec, mecenas sztuki Stefan Spiess. Zaowocowała ona fascynacją Orientem i starożytnością, co znalazło odbicie w utworach Szymanowskiego.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości artysta skierował swoje zainteresowanie w stronę ludowości. – Nawigował do rodzimego folkloru, zwłaszcza podhalańskiego – mówił Suchanek. Ludowość swojego życia. W wieku 21 lat udał się do Berlina, gdzie spędził dwa lata. W tym okresie komponował utwory będące pod wpływem niemieckiego romantyzmu, ale też muzyki Chopina.

– Pierwszymi dziełami Szymanowskiego były utwory fortepianowe – etudy, preludia. W Berlinie zapoznał się z Richardem Strauss, który stał się jego mistrzem w następnych latach. Zainspirowany muzyką niemiecką kompozytora komponował swe pierwsze symfonie – mówił prof. Suchanek.

Na drugi okres twórczości Szymanowskiego miały duży wpływ podróże do Włoch, a w szczególności do do Afryki Północnej, gdzie przez trzy tygodnie zwiedzał miasta

## Na romantyczną, orientalną i ludową nutę

Słuchacze Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO w Czeskim Cieszynie przypomnieli sobie w środę 140. rocznicę urodzin i 85. rocznicę śmierci wybitnego polskiego pianisty i kompozytora Karola Szymanowskiego. Wykład na jego temat wygłosił prof. Alojzy Suchanek.

Emerytowany wykładowca Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Janusza Korczaka w Warszawie opowiedział o życiu Szymanowskiego oraz o jego twórczości, ilustrując poszczególne jej etapy nagraniami dźwiękowymi i filmowymi. Obecni wysłuchali m.in. preludium zainspirowanego romantyzmem, Uwertury koncertowej e-dur op. 12, fragmentu „Pieśni muzyczna szalonego”, do których kompozytor zaczerpnął inspiracje podczas podróży po Algierii. Obejrzel też krótki fragment baletu „Harnasie” zainspirowanego folklorem podhalańskim i zbrojniczkami legendami oraz prezentację poświęconą operze „Król Roger”.

– Jeśli chodzi o „Harnasie”, to pierwsze wykonanie sceniczne tego utworu odbyło się w 1935 roku w Pradze, drugie miało miejsce w Paryżu. Utwory Szymanowskiego



• Prof. Alojzy Suchanek opowiadał o życiu i twórczości Karola Szymanowskiego. Fot. DANUTA CHLUP

często wykonywane były najpierw za granicą, a dopiero później w Polsce – zdradził wykładowca.

Karol Maciej Szymanowski urodził się 3 października 1882 w Tymoszewce na Ukrainie, zmarł 29 marca 1937 roku na gruźlicę w szwajcarskiej Lozannie. Należał do muzyków Młodej Polski, jest zaliczany do najwybitniejszych polskich kompozytorów.

Karol pochodził z bardzo starej polskiej rodziny szlacheckiej Korwin-Szymanowskich, rodziny

mocno umuzykalnionej. Domową edukację muzyczną rozpoczął w wieku 7 lat, jego pierwszym nauczycielem był ojciec Stanisław, który grał na fortepianie i wiolonczeli. Brat Feliks był pianistą, 29 marca 1937 roku na gruźlicę w szwajcarskiej Lozannie. Należał do muzyków Młodej Polski, jest zaliczany do najwybitniejszych polskich kompozytorów.

Karol pochodził z bardzo starej polskiej rodziny szlacheckiej Korwin-Szymanowskich, rodziny

sta Algierii i Tunezji (wówczas kraje te były koloniami francuskimi). Podróż sfinansował i towarzyszył mu w niej przemysłowiec, mecenas sztuki Stefan Spiess. Zaowocowała ona fascynacją Orientem i starożytnością, co znalazło odbicie w utworach Szymanowskiego.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości artysta skierował swoje zainteresowanie w stronę ludowości. – Nawigował do rodzimego folkloru, zwłaszcza podhalańskiego – mówił Suchanek. Ludowość swojego życia. W wieku 21 lat udał się do Berlina, gdzie spędził dwa lata. W tym okresie komponował utwory będące pod wpływem niemieckiego romantyzmu, ale też muzyki Chopina.

– Pierwszymi dziełami Szymanowskiego były utwory fortepianowe – etudy, preludia. W Berlinie zapoznał się z Richardem Strauss, który stał się jego mistrzem w następnych latach. Zainspirowany muzyką niemiecką kompozytora komponował swe pierwsze symfonie – mówił prof. Suchanek.

Na drugi okres twórczości Szymanowskiego miały duży wpływ podróże do Włoch, a w szczególności do do Afryki Północnej, gdzie przez trzy tygodnie zwiedzał miasta

sta Algierii i Tunezji (wówczas kraje te były koloniami francuskimi). Podróż sfinansował i towarzyszył mu w niej przemysłowiec, mecenas sztuki Stefan Spiess. Zaowocowała ona fascynacją Orientem i starożytnością, co znalazło odbicie w utworach Szymanowskiego.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości artysta skierował swoje zainteresowanie w stronę ludowości. – Nawigował do rodzimego folkloru, zwłaszcza podhalańskiego – mówił Suchanek. Ludowość swojego życia. W wieku 21 lat udał się do Berlina, gdzie spędził dwa lata. W tym okresie komponował utwory będące pod wpływem niemieckiego romantyzmu, ale też muzyki Chopina.

– Pierwszymi dziełami Szymanowskiego były utwory fortepianowe – etudy, preludia. W Berlinie zapoznał się z Richardem Strauss, który stał się jego mistrzem w następnych latach. Zainspirowany muzyką niemiecką kompozytora komponował swe pierwsze symfonie – mówił prof. Suchanek.

Na drugi okres twórczości Szymanowskiego miały duży wpływ podróże do Włoch, a w szczególności do do Afryki Północnej, gdzie przez trzy tygodnie zwiedzał miasta

## Z REDAKCYJNEJ POCZTY

### Każdy wyjazd pogłębia naszą wiedzę o Polsce

Na początku czerwca grupa bystrzyckich PZKO-wców wyruszyła na wycieczkę do pięknego, zabytkowego Wrocławia (Fot. 1). To impulsywne, tętniące życiem miasto przywitano nas słoneczną pogodą i od razu zachęciło do spaceru. Świetnie obeznany w temacie przewodnik Piotr Łacki prowadził naszą wędrowkę śladem najbardziej znanych zabytków miasta. Zwiedziliśmy Halę Stulecia, Panorama Raclawicką, Ostrów Tumski, Ogród Japoński, Aulę Leopoldina i wiele innych ciekawych miejsc. Zaliczyliśmy też taras na szczycie Wieży Matematycznej Uniwersytetu Wrocławskiego, z którego rozciąga się piękna panorama na Odrę i jej wyspy, na dachy i wieże starówki i Ostrowa Tumskiego oraz na bardziej odległe, charakterystyczne punkty miasta. Podziwialiśmy pokaz fontanny multimedialnej, największej takiej fontanny w Polsce. Pan Piotr ciekawie i dowcipnie opowiadał nie tylko o historii Wrocławia, ale przybliżył nam również jego współczesność. Korzystając z jego wskazówek i propozycji, byliśmy między innymi świadkami zapalania lamp naftowych na Ostrowie Tumskim, odpoczęliśmy w cieniu winobluszczu oraz piiliśmy kawę w romantycznych kawiarenkach czy delektowaliśmy się pysznymi lodami o bardzo egzotycznych smakach, np. czarnego sezamu. Natomiast miłośnicy piwa mieli okazję skosztować aż 16 rodzajów piw kraftowych.

Przechadzając się ulicami Wrocławia, musieliśmy uważnie patrzeć pod nogi, bo można było spotknąć się o krasnoludka. Papa Krasnal, Rzeźnik, Ossolinek, Śpioch, Więzień – to tylko niektóre z nich. Polując na te wykonane z brązu ludziki, niejedną z nas stworzył okazałą kolekcję zdjęć wrocławskich skrzatów.

Naszą przystanią stała się Kamienica Pod Aniołami, z której było bardzo blisko do Rynku, gdzie właśnie odbywał się festiwal kulinarny Europa na Widelcu. Oprócz możliwości skosztowania tradycyjnych dań z różnych państw mieliśmy też okazję na żywo zobaczyć Roberta Makłowicza, gwiazdę programów kulinarnych.

W ostatnim dniu wycieczki zwiedziliśmy zamek w Mosznej. Spacer po parku zamkowym wśród wieloletnich, potężnych krzewów azalii i różanechników, kwitnących w przeróżnych kolorach, był miłym akcentem pożegnania naszej wycieczki.

Pragniemy serdecznie podziękować pani Lence Lasocie za wspólną i perfekcyjną organizację wędrowki i troskę o nas, uczestników. Dziękujemy również Funduszowi Rozwoju Zaolzia za finansowe wsparcie naszego wyjazdu.

Cieszymy się niezmiernie, że po dwóch latach wymuszonych przerwą pandemiczną nasza wyprawa w końcu została zrealizowana. Już teraz myślimy o kolejnej wędrowce po ciekawych miejscach Polski, bo wiem zgodnie z hasłem „podróż kształca”, każdy wyjazd pogłębia naszą wiedzę o Polsce. Co więcej, utrwała więzi.

Uczestnicy wycieczki

●●●



• Pamiątkowe zdjęcie przed Halą Stulecia.



• Przygotowanie jajecznicy dla tylu osób jest nie lada wyzwaniem.

### Jajecznica z 200 jaj

W pierwszą niedzielę czerwca w ogrodzie przy byłej polskiej szkole w Mistrzowicach odbyło się tradycyjne smażenie jajecznicy Mięszcowskiego Koła PZKO (Fot. 2). Tym razem zostało ono połączone z obchodami Dnia Dziecka. Pogoda dopisała, dlatego licznie zebrani (około 80 osób) mogli bez przeszkód korzystać z bogatego bufetu ogrodowego i raczyć się smaczną jajecznicą przygotowaną z 200 jajek. Cieszy nas bardzo, że w imprezie wzięło udział bardzo dużo młodych rodziców wraz ze swymi pociechami. Dla nich właśnie została przygotowana konik, na którym dzieci mogły bez ograniczeń jeździć po ogrodzie, ponadto był tradycyjny „mamlas”, mini-konkurs w rysowaniu kredą na podium, które fantastycznie się do tego celu nadawało i wiele innych zabaw. No i oczywiście było wiele drobnych nagród i upominków dla naszego najmłodszego pokolenia. Dzięki nam bardzo wszystkim zebrany na udział i mamy nadzieję, że w tak samo liczny gronie spotkamy się na naszej kolejnej imprezie.

Tą drogą pozwalamy poinformować, że o ile wylądować na naszej planie, to w niedzielę 2

października spotykamy się na tradycyjnym Biegu Przetajowym im. Wandy Delong, natomiast w ostatni piątek stycznia 2023 roku (27. 1.) mamy nadzieję zorganizować po dwuletniej przerwie tradycyjny Bal Śląski.

### Miłe popołudnie i wieczór

Członkowie Klubu Polonus w Brnie w jubileuszowym roku 25-lecia działalności nie zwalniają tempa. W pierwszą sobotę usmażyliśmy smaczną jajecznicę, nie zabrakło też szaszłyków z kurczaka i kiełbasek domowych z grilla. Panie zadbały o ciasta i tort do kawy, natomiast panowie zatoszczyli się o program kulturalny: najpierw była przedświąteczna, a następnie gra w pétanque. Sobotnie popołudnie i wieczór upłynęły w miłej atmosferze i wesołym towarzysystwie.

Danuta Koné-Król

●●●



• Przed Domem Polonii im. prof. Andrzeja Stelmachowskiego, czyli siedzibą Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Zdjęcia: ARC

### Kwiaty na grobie Żwirki i Wigury

Cztery MK PZKO: w Cierlicku, Grodziszczu, Stanisławicach oraz na Kościelcu od pewnego czasu ściśle ze sobą współpracują. Tym razem, pod wodzą organizatora Czesława Glaca w piątek 3 czerwca czterech prezesów i członkowie wyruszyli na trzydniową wycieczkę do Warszawy. (Fot. 3)

Piątkowy wieczór urozmaicił spektakl w Och-Teatrze „Pomoc domowa”, gdzie główną rolę wspaniale zagrała Krystyna Janda. Sobota przeznaczona została na zwiedzanie z przewodnikiem. Piękna pogoda, ciekawy wykład, sprawne przemieszczanie się pozwoliły obejrzeć najistotniejsze zabytki miasta. Zachwyciły nas muzyczne lawetki, każda z nich „gra” inny utwór Chopina.

Zostało sporo czasu na zwiedzanie indywidualne. Część grupy udała się do nowego muzeum żydowskiego, część obejrzała z bliska stadion sportowy, część rozkoszowała się pokazem „woda – światło” nad Wisłą. Były też momenty integracyjne przy piwie, kawie, dobrej polskiej kuchni w różnorakich lokalach gastronomicznych.

Niedzielne przedpołudnie miało patriotyczny charakter. To, co łączy bowiem wszystkie cztery miejscowości, to opieka nad Żwirki i Wigury w kościele. Zbliża się 90. rocznica tragedii lotniczej, dlatego też PZKO-wcy postanowili złożyć kwiaty i zapalić znicze na grobie bohaterów przestworzy. Na Powązkach spotkaliśmy się z wnuczką Franciszka Żwirki Ewą Żwirko-Niwińska oraz prawnuczką Agnieszką Żwirko-Krawczyk. Po cmentarzu i Alei Zasłużonych oprowadził nas Filip Idzikowski z organizacji „Niebo bez granic”. Obie panie obiecały przyjechać we wrześniu na Zaolzie.

Wycieczki PZKO-wskie stanowiącym cieszyły się dawniej dużym wzięciem, do czasu, kiedy starzejąca się baza członkowska nie pozwalała na zapelnienie autobusu. Połączenie sił organizacyjnych i ludzi, którzy tak dobrze przecięli się znają, pozwala na organizowanie imprez z większym rozmachem. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że warto kontynuować zwiedzanie stołec. Wcześniej byliśmy już w Budapeszcie. Przed nami prawdopodobnie Wiedeń. (bag)

# GŁOSIK

## Maluchy oswajają się z wodą

W basenie DEJA w Karwinie-Granicach odbyła się we wtorek ostatnia w tym roku lekcja pływania dla maluchów. Dzieci wraz z rodzicami z radością pluskały się w wodzie, łowiły z niej piteczki, przechadzały się (te młodsze na czworakach) po pływającym pontonie z piany.



• Dzieci uczą się poruszania po chwiejnym pomoście. Matemu Romkowi pomaga tatuś.

Danuta Chlup

Półtoraroczny Romek był jednym z najmłodszych uczestników kursu, który trwał od września ubiegłego roku. Do grupy dołączył pół roku temu. W zajęciach uczestniczył z tatą, mama przyglądała im się z brzegu.

– Dlaczego tu przychodzimy? – zastanawiał się ojciec chłopczyka, Roman Kulhanek. – Chcemy, aby syn od małego oswoił się z wodą, nie bał się jej. Ja rozpocząłem naukę pływania dopiero w szkole, w trzeciej klasie. Pamiętam, że bałem się wody, a instruktorki z długimi drągami nie ułatwiały nam zadania. Poza tym zajęcia w basenie to fajny sposób na spędzenie wolnego czasu z dzieckiem.

Kurs prowadziła Petra Owczarzy. Ma odpowiednie przeszkolenie, organizuje nie tylko pływanie, ale także ćwiczenia z dziećmi od wieku niemowlęcego do lat pięciu. W kończącym się roku szkolnym w kursach w Karwinie dla dzieci od pierwszego do czwartego roku życia uczestniczyło w sześciu grupach blisko

50 maluchów i ich rodziców.

– Woda w tym basenie nie spełnia norm dla niemowląt. Kiedy zakończy się remont dużego krytego basenu, będą prowadzić w Karwinie także kurs dla dzieci, które nie skończyły jeszcze roku – wyjaśniła pani Petra.

Dzieci rozpoczęły lekcje od prostej rozgrzewki, później przyzwyczajały się do wody, przechodząc pod przysnżeniem, zaś na brzegu basenu polewając się kubkiem. W wodzie uczyły się przede wszystkim czynności, które mają wpływ na bezpieczeństwo. Skakały do wody (rodzice czuwali w basenie) – młodszy uczestnicy z pozycji siedzącej, nieco starsi i odważniejsi ze stojącej. Uczyli się pływania na brzuszku i na plecach. Pani Petra korzysta z takich pomocy do pływania, które pomagają w nauce, lecz nie chronią przed utonięciem. Dlaczego? Edukuje w ten sposób nie tylko dzieci, ale też rodziców. Dorośli cały czas

muszą mieć świadomość, że nie mogą spuszczać oka z dziecka. – Różne dmuchane koła i podobne pomoce dają fałszywe poczucie bezpieczeństwa – ostrzega moja rozmówczyni. Dużo zależy też od współpracy z rodzicami. Czasem zdarza się, że matka boi się wody, na przykład pod wpływem złych doświadczeń i ten lęk przenosi na dziecko. Wtedy instruktorka stara się zdobyć jej zaufanie, pokazuje, że maluch jest bezpieczny podczas ćwiczeń w basenie. Zdaniem Petry Owczarzy, zaufanie i spokój są podczas zajęć pływakich dla maluchów bardzo ważne.



• Petra Owczarzy na basenie w Karwinie. Zdjęcia: DANUTA CHLUP



E-mail: danuta.chlup@glos.live  
Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

### GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

#### Udana wycieczka i sukces rowerzystów

W połowie maja pojechaliśmy na wycieczkę szkolną do Bielska-Białej. Przewodnikiem po mieście była nasza pani nauczycielka K. Słopek. Na początek obejrzelśmy ciekawe przedstawienie pod tytułem „Włosy Mamy” w Teatrze Lalek „Banialuka”. Później wędrowaliśmy uliczkami miasta i spotkaliśmy różne postacie z bajek: Bolka i Lolka, Reksia, Baltazara Gąbkę, Kucharza Bartolinięgo i Pampaniliego – łowcę zwierząt.

Następnie z niecierpliwością czekaliśmy na niespodziankę. Odwiedziliśmy restaurację „Trzy Miotły”, gdzie znaleźliśmy się w świecie Harry'ego Pottera. Każdy otrzymał magiczny, dymiący eliksir oraz słodką przekąskę.

Na finał pobytu pojechaliśmy na ogromny plac zabaw na skraju lasu. Była to bardzo udana wycieczka, która odbyła się dzięki finansowemu wsparciu Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC. Dziękujemy!

W maju cieszyliśmy się także z sukcesów naszych rowerzystów.



Czterooosobowa mieszana drużyna uczniów z klas 4.-5. odniosła wielki sukces. Reprezentowała naszą błędowicką podstawówkę podczas zawodów młodych rowerzystów w ruchu drogowym. Zawodnicy musieli się wykazać znajomością zasad ruchu drogowego, udzielania pierwszej pomocy, a następnie na rowerze pokonać tor przeszkód i rozwiązywać różne sytuacje drogowe. W rundzie miejskiej udało im się zdobyć 1. miejsce, natomiast w powiatowej, która odbyła się w Boguminie, zajęli drugą lokatę.

Uczniowie SP w Hawierzowie-Błędowicach

## Festyn w Lasku Miejskim

Sobotnie popołudnie w jablońskim Lasku Miejskim upłynęło pod znakiem festynu. Wszystkie klasy, włącznie z przedszkolem, pokazały, co potrafią na scenie.

Program był konkretny, dużo było zwłaszcza tańca – od tradycyjnego ludowego po współczesny „free style”. Grupa maluchów z przedszkola rozpoczęła występ na ludowo, musicałowo przedstawili się średniaki, a starszaki pokazały zabawy w przedszkolu. Klasy występowały na scenie przeważnie każda osobno, ale niektóre były połączone, jak druga z trzecią, czwarte, pierwsza z piątą czy dziewiąte. Po ostatnich występach uczniowie pod kierownictwem klasy 8b zaprosili publiczność do wspólnego tańca.

Za konferansjerkę odpowiadały Karolina Filipczyk, Ester Pyszko i Dorota Zoń. Organizatorami imprezy była Macierz Szkolna szkoły i przedszkola. Wszystkim pracownikom szkoły, którzy przyczynili się do organizacji, należą się brawa. Cała impreza bowiem okazała się udana. Wszyscy również mieli szczęście do pogody, gdyż chmury trochę str-



• Dla dzieci zostały przygotowane stacje z różnymi zadaniami do wykonania. Tu chętni mogli sobie „podrasować” włosy. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

zyły deszczem, ale ostatecznie skończyło się dosłownie na paru kropkach z nieba.

Program zakończył pierwszą część imprezy, co oznaczało rozpoczęcie drugiej – zabawę towarzyską.

Głodem nie dało się przymierać. Można się było delektować i na słono – były niezawodne placuszki z blachy czy karkówka, i na słodko – placzków do kawy było multum. Pragnienie także dało się ugasić nader łatwo.

Jak było, można zobaczyć na zdjęciach i w krótkim materiale filmowym na naszej stronie internetowej [www.glos.live](http://www.glos.live). (endy)

# Z wizytą u wnuczki Kubisza

W Gnojniku nie ma drugiego takiego domu jak Kubiszówka. Choć częściowo jest ukryty w bujnej zieleni, z pewnością każdy, kto jeździ z Gnojnika do Ligotki Kameralnej, zwróci na niego uwagę. W stylowym budynku, który 110 lat temu wybudował dla Jana Kubisza mistrz murarski z Trzyńca, mieszka obecnie jego wnuczka Alicja Toboła wraz z mężem.



• Alicja Toboła nad pierwszym wydaniem „Pamiętnika starego nauczyciela” z 1928 roku.



• Ogród utrzymany jest w podobnym stylu jak za czasów pierwszego właściciela.

Danuta Chlup

Pani Alicja, przez rodzinę i znajomych od dziecka nazywana Lala, spędziła w tym domu całe swoje dotychczasowe życie. Tu wyrastała jako średnia z trzech córek najmłodszego syna Jana Kubisza – Andrzeja, uczęszczała wraz z siostrami do polskiej szkoły w Gnojniku. Tam również chodziły jej dwie córki. Została na ojcowiznie – w odróżnieniu od swoich dwu siostr oraz innych potomków autora „Płyniesz Olzo”, którzy rozjechali się po Polsce, Czechach i Europie.

#### Pamiętki po dziadku

– Jestem jedyną wnuczką, która mieszka na Zaolziu – podkreśla. Trochę jej żal, że córki się wyprawadziły i praprawnuki Kubisza nie uczęszczają do szkoły, której patronem jest poeta.

Alicja Toboła pielęgnuje pamięć o dziadku, choć obojętnie go nie poznała. Jej ojciec Andrzej urodził się, kiedy Jan Kubisz miał już 67 lat. Pani Alicja zachowuje wszystkie pamiętki po „starym nauczycielu”. Na werandzie, na której częstuje mnie kawą, urządziła mini-izbę pamięci Jana Kubisza. Stolik i krzesła pamiętają czasy jej dziadka. Honorowe miejsce zajmuje biurko z sekretarzykiem, przy którym pracował pisarz, a później także jego syn Andrzej, współzalo-

•••  
**Nie będę żył sobie, ale tej dztawie szkolnej, ale tej gminie szkolnej, ale Bogu mojemu, ale ziemi ojczystej!**  
**A oni mi ze swej strony także zginąć nie pozwolą**

Jan Kubisz, „Z pamiętnika starego nauczyciela”

życiel „Głosu Ludu”, jeden z pierwszych redaktorów gazety.

Na biurku leżą wszystkie wydania „Pamiętnika starego nauczyciela”. Najstarsze pochodzi z 1928 roku. Obok nich pani Alicja położyła oprawione w ciemną skórę opasłe niemieckie księgi z kolorowymi ilustracjami. Pochodzą z końca XIX wieku i poświęcone są ziołolecznictwu. Ziola i ich leczenie zastosowanie były jedną z pasji Jana Kubisza.

Nad biurkiem wisi najbardziej znany portret poety, namalowany przez Rudolfa Zebroka (jego reprodukcja została m.in. umieszczona na okładce ostatniego wydania „Pamiętnika starego nauczyciela” z 2013 roku). Z jednej jego strony zawisła fotografia pierwszej żony Kubisza – Malwiny, z drugiej pani Alicja powiesiła portret swojej babci, jego drugiej małżonki Marii. Na



• Dom Kubisza – widok od strony Ligotki.



• Na werandzie wnuczka Kubisza urządziła małą izbę pamięci dziadka. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

nymi planami domu, dokończonego w stylu secesyjnym w 1910 roku. Pod projektem nazwanym „Plan budowy dla pana Jana Kubisza, kierownika szkoły w Gnojniku” podpisał się „majster mularski” Kawulok z Trzyńca.

– Prawnuki Kubisza żyją w Warszawie, w Krakowie. Z niektórymi z nich utrzymuję kontakty. Przed trzema laty zmarła w Warszawie wnuczka Jana Kubisza Hania Hummel, która opracowała drzewo genealogiczne i historię rodziny.

Kubiszówka zawsze była miejscem spotkań całej rodziny, wszyscy chętnie przyjeżdżali tu na wakacje – mówi Alicja Toboła.

W jej rodzinnym domu, za czasów jej ojca, mieszkał przez jakiś czas Jan Pyszko, znany na Zaolziu poeta i nauczyciel. Bywali tu Franciszek Świder, Wiesław Adam Berger, wspomniany Rudolf Zebroka i inni artyści.

Pytam wnuczkę śląskiego wieszka, czy w czasach, gdy uczęszczała do gnojnickiej szkoły, odczuwała w jakiś szczególny sposób, że jest wnuczką Kubisza.

– W szkole zawsze śpiewało się trzy zwrotki „Płyniesz Olzo”. My z siostrami musieliśmy znać wszystkie, tak uczono nas w domu – odpowiada z uśmiechem. – Wraz ze starszą siostrą chodziłyśmy do chóru, śpiewaliśmy tam pieśni „Płyniesz Olzo” i „Ojcowski dom”. Do dziś na mnie bardzo działa, kiedy idę gdzieś na pogrzeb i słyszę „Ojcowski dom”. Ostatnio, na pogrzebie Marka Świstuna, prawnuka Jana Kubisza, zabrzmiły natomiast wszystkie zwrotki „Płyniesz Olzo”.

Dom otaczają pola i łąki. Właścicielka nie zamierza sprzedać ani przysłówowego metra kwadrato-

#### Potomkowie autora „Płyniesz Olzo”

Jan Kubisz (ur. się w 1848 roku w Końskiej, zmarł w 1929 roku w Gnojniku) był dwukrotnie żonaty. Z żoną Malwiną (z domu Pustówka) miał ośmioro dzieci. Malwina zmarła po ostatnim porodzie. Z drugiego małżeństwa z Marią (z domu Broda) urodziło się trzech synów: Adam zmarł w dzieciństwie, drugi był Karol, najmłodszy Andrzej, ojciec Alicji. Spośród dzieci Kubisza najbardziej znani byli: Jan (lekarz i dyrektor Szpitala Śląskiego w Cieszynie), Tadeusz (właściciel znanego atelier fotograficznego w tym mieście), Karol Bronisław (duchowny ewangelicki).

wego. Nie chce aby szeregi nowoczesnych domków pobudowanych na małych działkach zakłóciły wygład i spokój tego miejsca. Boi się, że przesłoniłyby widok na góry – Godulę, Kotarz, Praszyną.

#### »Wnuc usiądzie nad twym brzegiem dumać nad przeszłością...«

Wnuki i prawnuki Jana Kubisza rozproszeni są po Czechach, Polsce i świecie – na przykład jedna z siostr pani Alicji mieszka w Holandii. Najbliższe, w Cieszynie, zamieszkała Aleksandra Błaht-Kowalczyk (teolożka ewangelicka, autorka książek), wnuczka lekarza Jana Kubisza, prawnuczka autora „Ojcowskiego domu”.

– Prawnuki Kubisza żyją w Warszawie, w Krakowie. Z niektórymi z nich utrzymuję kontakty. Przed trzema laty zmarła w Warszawie wnuczka Jana Kubisza Hania Hummel, która opracowała drzewo genealogiczne i historię rodziny. Kubiszówka zawsze była miejscem spotkań całej rodziny, wszyscy chętnie przyjeżdżali tu na wakacje – mówi Alicja Toboła.

W jej rodzinnym domu, za czasów jej ojca, mieszkał przez jakiś czas Jan Pyszko, znany na Zaolziu poeta i nauczyciel. Bywali tu Franciszek Świder, Wiesław Adam Berger, wspomniany Rudolf Zebroka i inni artyści.

Pytam wnuczkę śląskiego wieszka, czy w czasach, gdy uczęszczała do gnojnickiej szkoły, odczuwała w jakiś szczególny sposób, że jest wnuczką Kubisza.

– W szkole zawsze śpiewało się trzy zwrotki „Płyniesz Olzo”. My z siostrami musieliśmy znać wszystkie, tak uczono nas w domu – odpowiada z uśmiechem. – Wraz ze starszą siostrą chodziłyśmy do chóru, śpiewaliśmy tam pieśni „Płyniesz Olzo” i „Ojcowski dom”. Do dziś na mnie bardzo działa, kiedy idę gdzieś na pogrzeb i słyszę „Ojcowski dom”. Ostatnio, na pogrzebie Marka Świstuna, prawnuka Jana Kubisza, zabrzmiły natomiast wszystkie zwrotki „Płyniesz Olzo”.



# Zbadają alternatywną duchowość na Śląsku Cieszyńskim

O tym, że Śląsk Cieszyński przykuwa uwagę badaczy kultury ludowej, folkloru, religii i ekumenizmu, dziejów szkolnictwa czy relacji polsko-czeskich nie trzeba nikogo przekonywać. Śląsk Cieszyński to wyjątkowo bogaty obszar pograniczny, gdzie mieszały się różne tradycje, języki czy wierzenia.

Andrzej Kasperek

Mniej uwagi poświęcono jednak czas badaniom nad czymś, co można określić mianem „alternatywnej duchowości”, duchowości, która nie mieści się w ramach wspólnot religijnych (protestanckich czy rzymskokatolickich), a jednocześnie budziła i budzi do dzisiaj liczne kontrowersje, często jednak będące konsekwencją przekazywanych z pokolenia na pokolenia uprzedzeń i stereotypów. To obszar bez wątpienia warty pogłębić bionego poznania i „odczarowania”, wykroczenia poza skojarzenia związane z seansami spirytystycznymi i wywoływaniem duchów osób zmarłych. Z uznaniem i nadzieją zatem należy powitać fakt powstania zespołu badawczego, skupiającego naukowców z różnych ośrodków akademickich (polskich i czeskich), który od stycznia bieżącego roku realizuje na terenie Śląska Cieszyńskiego projekt pt. „Programy alternatywnej duchowości na Śląsku Cieszyńskim od końca XIX w. do lat 70. XX wieku”.

Kierownikiem projektu jest dr hab. Izabela Trzcńska, prof. AGH, pracująca na Wydziale Humanistycznym Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie. Dzięki jej staraniom udało się pozyskać środki na badania w ramach programu ministra edukacji i nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa”.

Badacze stawiają sobie za cel wydobycie z twórczości przedstawicieli alternatywnej duchowości ich autorskich koncepcji odnośny religii, człowieka, Polski czy świata. Badaniem zostanie objęta przede wszystkim twórczość Juliana Ochrowicza, braci Chobotów,



## NAUKA DLA SPOŁECZEŃSTWA

Agnieszki Pilch, Andrzeja Podzorskiego, Jana Hadyny, Kazimierza Chobotowej, Tomasza Ogiermana-Mańskiego, Muzeum Beskidzkiej Cieszyńska, Muzeum Beskidzkiej Cieszyńska, Andrzeja Kajfosa. Twórczość wspomnianych osób pozostaje ważnym fragmentem lokalnej kultury i jej znaczenie dla Śląska Cieszyńskiego, ale i dla polskiej kultury stanowi ważny element prac zespołu projektowe-

go. Badacze będą współpracować z lokalnymi instytucjami, m.in. z Muzeum Ziemi Cieszyńskiej, Książnicą Cieszyńską, Muzeum Beskidzkiej Cieszyńska, Andrzeja Kajfosa. Twórczość wspomnianych osób pozostaje ważnym fragmentem lokalnej kultury i jej znaczenie dla Śląska Cieszyńskiego, ale i dla polskiej kultury stanowi ważny element prac zespołu projektowe-

zbiorach prywatnych. Członkiem zespołu zależy nie tylko na upowszechnianiu wiedzy o twórczości wspomnianych wyżej autorów, nie tylko na dotarciu do nieznanych szerszej dokumentów, wspomnień o tych osobach, ale także na przedstawieniu ich sylwetek i twórczości w innym świetle, jako ważnych dla kultury Śląska Cieszyńskiego postaci a nie jako propagatorów wstydlwego dziedzictwa. Ważność samego projektu polega także na pokazaniu związków między działalnością środowiska alternatywnej duchowości a walką o odrodzenie Polski, sanacją lokalnych społeczności, narodu i świata. Efektem projektu będzie również stworzenie archiwum dostępnego na stronie internetowej, opublikowanie książki napisanej przez członków zespołu projektowego, publikacje w czasopiśmie naukowych, popularnonaukowych oraz w prasie lokalnej. Podsumowaniem projektu będzie organizacja konferencji jesienią 2023 roku. Więcej informacji o projekcie dostępnych jest na stronie internetowej <https://home.agh.edu.pl/~duslask/oraz:https://www.facebook.com/Duchowo%C5%9B-c-i-%C5%9A1%C4%85s-k-a-C-i-e-s-z-y-%C5%84s-k-i-e-go-100926069292559>.

## Wsiadaj na rower i zdobądź odznakę

Wiosna zawitała już na dobre, czas więc pomyśleć o swojej kondycji. Pośród rozlicznych propozycji, jak podperpować zdrowie, zrzucić zbędne kilogramy i jeszcze coś ciekawego zobaczyć, warto wybrać rower. Na temat zdrowotnych aspektów jazdy na rowerze powiedziano i napisano już wiele, więc wspomnę tylko, że wzmacnia układ oddechowy i naczyniowy, poprawiając zarówno ogólną kondycję, jak i samopoczucie. A jeżeli już wybierzemy się na rowerową wycieczkę, to może warto pogłębić swoją wiedzę krajoznawczą?

Rower doskonale się do tego nadaje, bowiem jedziemy na tyle

szybko, że pokonamy w jednym dniu nawet kilkudziesięciokilometry dystans, a na tyle wolno, że nie umkną nam wszelkie ciekawostki spotkane po drodze. Ta zasada już przed ponad półwieczem przyswajała grupie pasjonatów, którzy w 1966 roku założyli Turystyczny Klub Kolarski PTTK



„Ondraszek” przy cieszyńskim Oddziale PTTK „Beskid Śląski”. Jednym z celów klubu jest popularyzacja wiedzy historycznej i krajoznawczej o naszej małej ojczyźnie.

Każdy region niewątpliwie ma swoje atuty do zaoferowania, jednakże Śląsk Cieszyński leżąc na pograniczu kultur, gdzie meandry historii

mocno odcisnęły swoje piętno, jest pod tym względem wyjątkowy. Już w 1290 r. Piastowie zjednoczyli te ziemie pod swym panowaniem, które trwały kilkadziesiąt lat. Ówczesne Księstwo Cieszyńskie to kraina rozległa, obecnie leżąca na terenie Polski i Republiki Czeskiej. Co o niej wiemy?

Dla wszystkich, którzy zechcą pogłębić swoją wiedzę oraz przeżyć rowerowe przygody, proponuję zdobyć kolarskiej odznaki PTTK „Rowerem dookoła Śląska Cieszyńskiego”.

Odznaka stanowi efekt wspólnej inicjatywy klubu „Ondraszek”, Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie oraz Starostwa Powiatowego Cieszyn. Regulamin zdo-

bywania odznaki jest dostępny na stronach internetowych: [pttkieszyn.pl](http://pttkieszyn.pl), [tkk-ondraszek.pl](http://tkk-ondraszek.pl). Zarówno książeczkę do zbierania potwierdzeń, jak i i samą odznakę po spełnieniu wymogów regulaminowych nieodpłatnie można otrzymać w siedzibie Oddziału PTTK przy ul. Głębokiej 56 w Cieszynie.

Poznanie Śląska Cieszyńskiego w jego historycznych granicach jest wspaniałą propozycją na wiele rowerowych wypraw po obu stronach granicy państwowej, a finalne zdobycie odznaki będzie ukoronowaniem wielozgodnego wysiłku.

Zachęcam serdecznie do jej zdobywania.

**Zbigniew Pawlik, prezes TKK PTTK „Ondraszek”**

## Polska zaprasza

Dokończenie ze strony 1

Ideą projektu było opracowanie uniwersalnej wystawy w języku angielskim poświęconej Polsce: krajoznawczy, architekturalny, ludziami (ich kreatywności i osiągnięciom), historii, tradycji. Tematy polskie zaczynają się od liter wyrazu POLSKA (P – people, O – origins, L – landscapes, S

– solidarity, K – knowledge, A – architecture). Zależy nam na promocyjnej nazwy naszego kraju w oryginalnie – informuje Konsulat Generalny RP w Ostrawie.

Twórcy wystawy nawiązują kontakt z odbiorcą, zwracając się do niego w lekki, pozabawiony patetycznych frazesów sposób. „Jacy jesteście?” Różni, podobnie jak ludzie w innych częściach świata,

graficzną – ma pobudzić zainteresowanie Polską, bez przeciążania wiedzą faktograficzną.

Wystawy plenerowe poświęcone Polsce znajdują się obecnie także w Bystrzycy i Czeskim Cieszynie. Miejscem czeskiecieszzyńskich wystaw jest mur budynku, w którym mieści się siedziba Zarządu Głównego PZKO, redakcje „Głosu” i „Zwrotu”. Duża powierzchnia

stwarza dobre warunki do umocowania wielkoformatowych plansz z dużymi fotografiami. Wcześniej została tam zaprezentowana polska architektura, obecnie wisi wystawa zachęcająca do przyjazdu nad Bałtyk. Informuje o walorach Gdańska, Gdyni, Sopot, Helu, regionie kaszubskim, zamku w Malborku, o plażach i przyrodzie. (dc, szb)

pre-teksty i kon-teksty /218/



Krzysztof Łęcki

## Prawy do »Lewego«

Robert Lewandowski – najlepszy piłkarz świata FIFA roku 2020 i 2021 reklamy nie potrzebuje. Jeśli gdzieś natrafiam na złośliwe uwagi na temat jego gry i piłkarskich umiejętności, to zerkam tylko przelotnie na skalę absurdu, którą ostentacyjnie przekraczają. I ciągle jednak dziwię się ludzkiej zawiści, której okiełznać, jak rozumieć, nie sposób. „Lewy” jest jednym z najlepszych strzelców w historii piłki nożnej i jednym z najlepszych graczy współczesnego futbolu. Kropka. O tym, że jest jednym z najlepszych snajperów zaświadcza statystyki. O tym, że jest jednym z najlepszych graczy zaświadcza... No właśnie – oprócz prywatnych przekonań kibiców – co o tym zaświadcza? No cóż – plebiscyty. Niedoskonały to instrument – a dla tych, których faworyci w nich przepadają, nie tyle nawet niedoskonały, co wręcz zafalszowujący rzeczywistość.

Przyjrzyjmy się zatem bliżej ostatnim rozstrzygnięciom najbardziej prestiżowego plebiscytu piłkarskiego – Złotej Piłce „France Football”. Nie ulega wątpliwości, że „Lewy” powinien ją otrzymać w roku 2020. Organizatorzy zrezygnowali jednak wówczas z przyznawania trofeum. Powodem jaki oficjalnie podali, była pandemia, która mocno zdeorganizowała piłkarskie rozgrywki. Nie wnioskam w to, czy rozwiązaniem takie podyktowane było „złą wiarą”, czy też rzeczywiste uznano, że efekt pandemii wypaczyłby w znaczący sposób wyniki.

Istnieje jednak, ba, bardzo szeroko rozpowszechnione jest przekonanie, że Lewandowski zasłużył na Złotą Piłkę także w roku 2021. No cóż – przyglądnijmy się osiągnięciom w tym roku Lewandowskiego i laureata nagrody – Leo Messiego. Lewy został w sezonie 2020/2021 mistrzem Niemiec, królem strzelców Bundesligi, w której na dodatek pobit rekord Gerda Mullera w liczbie bramek strzelonych w jednym sezonie, na Mistrzostwach Europy strzelił gola Hiszpanom i dwa gole Szwedom, ale – jak zresztą cała drużyna – zawałił mecz ze Słowacją i Polska nie wyszła z gry. Mesi – grając w osłabionej jak chyba nigdy w ostatnich dziesięcioleciach Barcelonie – został królem strzelców LaLigi – uznawanej powszechnie za silniejszą niż Bundesligę. Zdobył ze swoim klubem Puchar Króla. Dalej – w Mistrzostwach Ameryki Południowej zdobył z Argentyną mistrzowski tytuł, zostając najlepszym graczem, najlepszym strzelcem, najlepszym asystentem turnieju. Nic może dziwnego zatem, że został wybrany najlepszym graczem mistrzostw. We wszystkich indywidualnych statystykach roku 2021 – poza golami – lepszy był Argentyńczyk. Ale za gole dostaje się Złotego Buta. Nie zamierzam się wkiąć w polemiki – jak ważą wspomniane wyżej osiągnięcia. Niemniej przekonanie, że w 2021 „Lewy” został wyborem Messiego indywidualnym. Przekonuje Karim Benzema: „Mam takie wrażenie, że dzisiaj zabijamy futbol. Niebezpiecznie zbliżamy się do modelu używanego w NBA. Nie rozmawiamy o występach drużyny, ale analizujemy liczby i statystyki indywidualne. To prowadzi do tego, że wkrótce będziemy nagradzać pucharami graczy za największą liczbę dryblingów albo podań”.

Kiedy martwi się tym człowiek, którego indywidualne statystyki są naprawdę świetne, to jest chyba o czym podumać. ▲

Lewandowski powinien dostać Złotą Piłkę, bo jest Polakiem” – przekonywano jeszcze nie tak dawno w fachowej prasie. I jeszcze – „głoszący w pierwszej kolejności powinni wziąć pod uwagę indywidualne osiągnięcia zawodników, dopiero w późniejszej te drużynowe”. I sarkastycznie – „Real wszedł do półfinału, za to Pucharu Mistrzów dotychczas nie przyznawano” (Przemysław Pawlak, „Złote myśli”, „Piłka Nożna” 19 kwietnia 2022, s. 3).

A jak ocenić pytania, na które odpowiedzieć musiał Franck Ribery w wywiadzie opublikowanym już po zwycięskim dla Realu finale Ligi Mistrzów? Pytania, po których Ribery wiał się jak piskorz, bo przecie wiedział, jakich odpowiedzi oczekuje dziennikarz z Polski.

– W tym roku Lewandowskiemu będzie trudno w domyśle – zdobyć Złotą Piłkę, bo Karim Benzema złapał superformę. A pan jak by zagłosował?

– I tu mam wielki problem. Bo ci dwaj to moi ulubieni napastnicy. Ciężko byłoby mi rozstrzygnąć.

I jeszcze: „To (Lewandowski) najlepszy napastnik z jakim pan grał w Bayernie?”.

– Inny niż ci, z którymi grałem. Ale Luca Toni, Miro Klose, Mario Gomez – oni też byli wspaniali („Barcelona to dobry kierunek dla Lewego” – z Franckiem Riberym, legenda Bayernu rozmawia Piotr Koźmiński, „Piłka Nożna” 31 maja 2022)

IV

Otóż w tym roku Złotą Piłkę otrzyma zapewne Karim Benzema. I kiedy czytam na Facebooku opinie kibiców („Wiadomo gość z francuskim paszportem dostanie złotą piłeczkę, a co tam nie takie numery już robili. Przykre ale prawdziwe”) jest mi najwzyczajniej głupio. No cóż, wygłaszanie takich opinii to święte prawo kibica, którego nikt mu nie jest w stanie odebrać. Ale... Osiągnięcia Benzemy – mistrzostwo Hiszpanii, król strzelców LaLigi, król strzelców Ligi Mistrzów, piłkarz który w fazie pucharowej LM rozstrzygał wielkie mecze z PSG (2 gole), z Chelsea (3 gole), Manchesterem City (2 gole) – i ze swoim klubem wygrał Ligę Mistrzów „Lewy” – mistrz Bundesligi (Bayern zdobył tytuł po raz dziesiąty z kolei: „Bundesliga nie wymaga od nas maksymalnej koncentracji z meczu na mecz. Nie tworzy presji co kolejkę” – to Thomas Mueller), król strzelców Bundesligi – piłkarz, który w fazie pucharowej LM strzelał bramki takim klubom, jak... Salzburg i Villarreal. Czy naprawdę jest co porównywać? „Lewy” mimo, że z 13 golami był wicekrólem strzelców ostatniej Ligi Mistrzów nie został przez członków panelu UEFA wybrany do jedenastki marzeń tych rozgrywek. Niespodzianka? Nie sądzę...

V

A tak w ogóle – przez liczone w dziesiątkach milionów euro kontrakty czołowych futbolistów, przez transferowe sągi i karuzele, futbol staje się w jakimś sensie sportem indywidualnym. Przekonuje Karim Benzema: „Mam takie wrażenie, że dzisiaj zabijamy futbol. Niebezpiecznie zbliżamy się do modelu używanego w NBA. Nie rozmawiamy o występach drużyny, ale analizujemy liczby i statystyki indywidualne. To prowadzi do tego, że wkrótce będziemy nagradzać pucharami graczy za największą liczbę dryblingów albo podań”.

Kiedy martwi się tym człowiek, którego indywidualne statystyki są naprawdę świetne, to jest chyba o czym podumać. ▲

## Czerwcowo »Jutrzenka«

Zakończyliśmy rocznik 77/11. Siódemka równa się szczęśliwa siódemka, zaś jedyński, wiadomo, najlepsze stopnie w szkole. Czy udało nam się sprostać oczekiwaniom czytelników? Czy zasługujemy na świadectwo z jedyńkami? Mamy nadzieję, że przyniesiemy dzieciom zabawę i radość, a kiedy za dwa wakacyjne miesiące spotkamy się znowu na łamach gazetki, nadal będą korzystać z naszych propozycji, czytać, rozwiązywać łamigłówki, brać udział w konkursach.

Tymczasem, w czerwcowym numerze, polecamy „truskawkowy labirynt” z lodami, „Plany na wakacje”, „Letnie zgadywanki” oraz grę – zagadkę „Marynarze”. Jest też sporo wesołej matematyki i geometrycznych rysunków, a także podsumowanie „Dzieci w sieci”. Podkreślamy, że urządzenia ekranowe, używane świadomie i z umiarem, mogą stanowić atrakcyjny sposób spędzania wolnego czasu. Jednak nadmiar ekranów może mieć negatywny wpływ na rozwój i zdrowie dzieci oraz na życie rodzinne. Stworzyć sobie domowe zasady ekranowe, zwłaszcza w czasie wakacji warto ograniczyć siedzenie przed komputerem lub z komórką w rękę! Tyle jest przecież latem innych możliwości miłego spędzenia wolnego czasu! Zaplanujcie wakacje – wykorzystajcie do tego grafionotki.

Zając na czereśni i powrót lisa Niezguby do domu – to w historyjkach obrazkowych ostatnie przygody tegorocznych bohaterów. Czy spotkamy się z tymi lub innymi postaciami w kolejnym roczniku „Jutrzenki”, nie zdradzę. Co roku staramy się przynosić coś



nowego, dlatego zmieniają się rubryki i tematy.

Jeszcze jeden artykuł wart jest zauważenia: „Pływanie”. Rzeki, stawy, jeziora i morskie fale czekają!

A my życzymy wszystkim udanych wakacji na sportowo! Wypoczywajcie aktywnie i zdrowo!

Barbara Glac

PS Akcja zbierania piórników do Kamerunu dalej trwa. O rezultatach i pomocy „Dzieci dzieciom” poinformujemy po zakończeniu zbiórki.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

### Pełne wrażeń przedpołudnie

Corocznie nauczyciele emeryci wyruszają na spacer, aby zwiedzić ciekawe miejsca na Zaolziu. W tym roku ich celem były szkoła, kościół ewangelicki i Dom PZKO w Błędowicach Dolnych.

W słoneczny wtorkowy poranek trzydziestki spacerowiczów zaprosił do zwiedzenia szkoły jej dyrektor, Tomasz Labudek.

Wchodzimy do jednego z najstarszych budynków szkolnych na Zaolziu, w którym regularna nauka w języku polskim rozpoczęła się w 1911 roku. Ściany przestronnych korytarzy zdobija estetyczne gazetki, przedstawiające historię Księstwa Cieszyńskiego, zespół „Małych Błędowian”, imprezy sportowe, aktualne wydarzenia z życia szkoły, a dwie tablice z kredą i gąbką zapraszają do pisania i malowania na ścianie...

Nie tylko ściany przyciągają wzrok przechodzącego, również podłogi pokryte naklejkami edukacyjnymi przekazują ważne wiadomości, np. schody utrwalają angielskie słówka, w innym miejscu korytarza duża tablica umożliwia powtórkę działań matematycznych, a wesołe obrazki zapewniają zasmuczonego ucznia: „znowu będzie dobrze...”. Witano nas pięknym śpiewem i recytacjami. Nic dziwnego, jesteśmy wśród współorganizatorów Festiwalu Piosenki Dziecięcej!

Po zwiedzeniu klas i pracowni odchodzimy przekonani, że pomysłowi nauczyciele i zdolna młodzież stworzyła atrakcyjną szkołę.

Następnie udajemy się do ewangelickiego kościoła, gdzie pastor Renata Firłowa opowiada nam jego historię. Jest to jeden z trzech tolerancyjnych kościołów na Śląsku Cieszyńskim z roku 1781. Tak jak wszystkie

kościół protestanckie, nie miał na początku wieży, dzwonów i wejścia od głównej drogi. Ponieważ władze niechętnie udzielały pozwoleń na budowę protestanckich kościołów, dlatego aby pomieścić wiernych z dalekich stron, wybudowano dwa pawlance i wielką nawę. Do rzadkości należy umieszczenie ambony w górnej części ołtarza. Chlubą kościoła są cudownie brzmiące organy, a doskonała akustyka umożliwia organizowanie koncertów organowych. Wspólne śpiewy przy akompaniamentem organów zakończyły spotkanie z historią błędowickich ewangelików.

Spacerkiem udajemy się do Domu PZKO, tam pani Lidia Kosiec uzupełnia ciekawostkami nasze wiadomości o Hawierzowie-Błędowicach. Następnie panie z klubu kobiet goszczą nas smacznym obiadem, za co im serdecznie dziękujemy.

Na koniec wyruszamy zwiedzić „Kotulową drzewińkę” – jedną z najstarszych chałup chłopskich na Śląsku Cieszyńskim. Wybudowana w 1781 roku jest zabytkiem budowlanym nowoczesnego Hawierzowa. Ekspozycja w środku informuje o życiu chłopów od IX do XX wieku, są więc dzieła, piec do wypieku chleba, naczynia z ceramiki błędowickiej, narzędzia do pracy z pszczołami, kołyska i duża trówa – malowana drewniana skrzynia, w której przechowywano posag. Częścią gospodarstwa są także wiatrak do mielenia zboża, stodoła i chlew.

Zmęczeni, ale pełni wrażeń dziękujemy organizatorce Dance Śmiłowskiej za wspaniałe przygotowane przedpołudnie i żegnamy się „do następnego spotkania”.

Halina Pawera



# INFORMATOR

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN:** Czarownice z Salem (11, 12, godz. 17.00);

**SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN:** 20 000 mil pod mojem (10, godz. 17.00);

▲ Neuvěřitelná cesta levé ponožky (13, godz. 10.00).

## CO W KINACH

**BYSTRZYCA:** Mára jde do nebe (11, godz. 19.00); **JABLONKÓV:** Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie (10, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Tři Tygři ve filmu: Jackpot (10, godz.

17.00); Jurassic World: Dominion (10, godz. 20.00; 11, 12, godz. 17.00); Lunatycy (11, godz. 15.00); Top Gun: Maverick (11, godz. 20.00); Zakletá jeskyně (12, godz. 15.00); Pánský klub (12, 13, godz. 20.00); Tajemství staré bambitky 2 (13, godz. 9.00); Boscy (13, godz. 17.30); **CZ. CIESZYN – Central:** Zakletá jeskyně (10, godz. 16.30); Vyšehrad – Fylm (10, godz. 19.30); Lunatycy (11, 12, godz. 15.30); Chinaski (11, godz. 17.30); Jurassic World: Dominion (11, 12, godz. 20.00); Tři Tygři ve filmu: Jackpot (12, godz. 17.30); **KARWINA – Centrum:** Zakletá jeskyně (10, godz. 17.00); Jurassic World: Dominion (10, godz. 19.30; 11, 12, godz. 16.30); Lunatycy (11, 12, godz. 14.30); Pánský klub (11, godz. 20.00); Top Gun: Maverick (12, godz. 19.30);

A oni dalej grzeszą, dobry Boże! (13, godz. 17.30); Tři Tygři ve filmu: Jackpot (13, godz. 19.30); **HAWIERZÓW – Centrum:** Lunatycy (10, 11, godz. 17.00); Vyšehrad – Fylm (10, 11, godz. 18.00; 12, godz. 19.30); Jurassic World: Dominion (10, 11, godz. 19.30; 12, godz. 18.00); **CIESZYN – Piast:** Belle (10-12, godz. 15.30); Nieznosny ciężar wielkiego talentu (10-12, godz. 18.00); Infinite storm (10-12, godz. 20.15).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ĆTI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.30.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

**RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

## OFERTY

**MALOWANIE DACHÓW I PŁOTÓW** wszelkiego gatunku, 3 x lakiery. Tel. 732 383 700. Balicki. GŁ-166

**PRZECIEKA CI DACH,** kapie Ci do domu – zadzwonić: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-021

## CO W TERENIE

**CZ. CIESZYN** – Zarząd MK PZKO w Cz. Cieszynie-Osiedlu zaprasza członków i sympatyków na przedstawienie teatralne, które odbędzie się 12. 6. o godz. 16.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica”. Wystąpi Teatrzyk bez Kurtyny z Karwiny ze sztuką pt. „Kopciuszek”.

▲ Zarząd MK PZKO w Parku Sikory zaprasza członków i sympatyków Koła na prelekcję Janiny Hławiczki pt. „Iran”, która odbędzie się w piątek 17. 6. o godz. 18.00 w salce nr 4 Ośrodka Kultury „Strzelnica” (wejście główne).

**CHÓR „LIRA” z Darkowa oraz Parafia rzymskokatolicka w Karwinie** – Zaprasza na uroczystą mszę, która odbędzie się w sobotę 11. 6. o godz. 18.00 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie.

**KARWINA** – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza do udziału w spotkaniu z podróżnikiem i przedsiębiorcą Tadeuszem Frankiem, który zabierze nas w podróż do Papui. Spotkanie odbędzie się we wtorek 14. 6. o godz. 17.00 w budynku biblioteki na Rynku Masaryka. Prosimy o rezerwację biletów w cenie 30 kc pod nr. telefonów 596 312 477 i 558 849 501 albo wysyłając e-maila na: polske@rkka.cz.

**KARWINA-RAJ** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie dnia 14. 6. o godz. 15.00.

**PTTS „BŚ”** – 14. 6. zaprasza na spacer po Ropicy. Spotykamy się na dworcu kolejowym Ropica-Przystanek (kierunek Trzyniec – Cz. Cieszyn) o godz. 9.25. O godz. 9.40 (po przyjeździe pociągu z Trzyńca) prze-

dziemy do ogrodu państwa Kotasów. Po obejrzeniu kwitnących kaktusów będziemy kontynuować spacer do centrum Ropicy. Prowadzi Wanda Farnik, tel. 777 746 320.

**WIERZNIOWICE** – Zarząd MK PZKO zaprasza we wtorek 14. 6. o godz. 17.30 na smażenie jajecznicy. Prosimy ze sobą zabrać jajka.

## ŻYCZENIA



*Wiek sto lat ma, każdy wie  
Každy dożyć tu lat chce  
Połowę za sobą masz  
Teraz rozchmurz swoją twarz  
Bo życzenia Ci złożył  
Zdrowia, szczęścia Ci życzymy  
I niech ta druga połowa  
Będzie zawsze kolorowa!*

**Kochana JOLU BROMEK**

dzisiaj, 10 czerwca 2022, z okazji pięknych urodzin wszystkiego naj... z całego serca życząc mama i tata Plachtowie, mąż Gustek, dzieci Adrian i Claudia z partnerami, wnuk Sebastianek, siostra Ala z rodziną. GŁ-345

W imieniu Zarządu Głównego PZKO, Sekcji Kobiet i Klubów Kobiet składamy

**dr HENRYCE ŻABIŃSKIEJ**  
byłej przewodniczącej Sekcji Klubów Kobiet

jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia i radości z okazji jubileuszu. GŁ-347



Dnia 8 czerwca 2022 obchodził swoje 90. urodziny nasz Kochany Tatuś, Dziadek i Pradziadek

**JAN BRANNY**  
z Wędryni

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia i błogosławieństwa Bożego składają synowie z rodzinami. GŁ-350

## WSPOMNIENIA



Dnia 13 czerwca minie 3. rocznica zgonu naszego Kochanego

**śp. BRONISŁAWA KUCZERY**  
z Suchej Górnej

Z miłością i wdzięcznością wspominają żona oraz córki z rodzinami. GŁ-355



*Księga Twego życia została zamknięta,  
ale kto Cię kochał, ten ciągle pamięta.*

W niedzielę, 12 czerwca 2022, minie 10. rocznica tragicznej śmierci

**śp. EDWARDA NOŻKI**  
z Łąk

Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w życzliwej pamięci, prosimy o chwilę wspomnień i cichą modlitwę. Z miłością i bólem w sercu wspominają żona, syn i córka z rodzinami. GŁ-359

## Kluby Kobiet i Seniora w Błędowicach zapraszają 15 czerwca o godz. 8.00. W programie całodzienna wycieczka.

### WSPOMNIENIA

*Nigdy nie zapomnimy lat spędzonych z Wami,  
zostaniecie w naszych sercach najbliższymi osobami...*

Dnia 8 czerwca minęła pierwsza rocznica śmierci

**śp. GERTRUDY SABELI**

zaś 11 marca szesnasta rocznica śmierci

**śp. JANA SABELI**  
z Ligotki Kameralnej

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi. GŁ-351

*W sercu przeżywamy kolejne dni  
i smutne rocznice.*

11 czerwca 1985 roku odszedł na zawsze nasz Ojciec

**HENRYK SŁOWIK**  
a 2 czerwca 1998 nasz Brat

**inż. KAROL SŁOWIK**

O chwilę pamięci prosimy tych, którzy Ich pamiętają. Wspominają córka Henryka i syn Władysław z rodzinami. GŁ-353

*Rozłąka jest naszym losem,  
spotkanie naszą nadzieją.*

Dnia 10 czerwca miał 15 lat, jak ucichło szlachetne serce i spoczęły pracowite ręce naszego Najdroższego Męża, Ojca, Dziadka, Pradziadka, Brata i Wujka

**śp. HENRYKA WERNERA**  
z Olbrachc

Z łezką w oku i bólem w sercu wspominają żona Aleksandra, córka Katarzyna z rodziną i syn Robert z rodziną. GŁ-346

Jutro minie dokładnie rok od chwili, gdy na zawsze odszedł od nas nasz Kochany Mąż, Tatuś, Dziadek, Pradziadek, Wujek

**śp. JAN WOJTAS**  
z Wędryni

O modlitwę i chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GŁ-316

Jutro, 11 czerwca 2022, obchodziłby swoje 100. urodziny nasz Kochany

**śp. WILHELM WOŹNIAK**  
z Orłowej

Z miłością i szacunkiem wspominają syn z najbliższą rodziną. GŁ-334

### NEKROLOGI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 czerwca 2022 zmarł w wieku 61 lat nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat, Szwagier i Wujek

**śp. dr n.med. PIOTR FIRCYK**  
zamieszkały w Suchej Górnej

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę 11 czerwca 2022 o godz. 11.00 z kościoła św. Józefa w Suchej Górnej na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina. GŁ-349

*Choć nie ma Cię między nami,  
to w sercach żyjesz stale z nami.*

Pragniemy tą drogą serdecznie podziękować wszystkim krewnym, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom i kolegom za wyraz współczucia, wieńce, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego Syna

**śp. TOMASZA LINZERA**

Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem szanowanego ks. Dawida Kantora za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego i pani Dance Syrek za upiększenie ceremonii pogrzebowej muzyką i śpiewem. Zasmuceni najbliżsi. RK-041

### PROGRAM TV

#### PIĄTEK 10 CZERWCA

**TVC 1**  
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 9.50 Logik 10.20 Proszę sobie nie przeszkadzać 11.05 Nasze hobby 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Rodzina Horaków (s.) 14.15 Po Czechach 14.25 Reporterzy TVC 15.05 Na tropie 15.35 Co umiały nasze babcie 16.05 Lopatologicznie 17.00 Mieszkać jak... na angielskiej wsi 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Gliniarze i niemowlak (s.) 21.15 Wszystkie party 22.05 Przygody Sherlocka Holmesa (s.) 23.00 Miejsce zbrodni – Frankfurt (s.) 0.35 Sprawy detektyw Murdocha (s.).

**TVC 2**  
5.59 Dzień dobry 8.30 Wędrówki z parą 8.55 Kolory Chin 9.50 100 dni do zwycięstwa 10.50 Cuda starożytności 11.35 Królestwo natury 12.00 Nieznany Madagaskar 12.50 Dźwięki pustkowi 13.45 Zdobywcy kosmosu 14.40 Czar Afryki 15.05 Projekt nazim 16.00 Historie.cs 16.40 Święci i świadkowie 16.55 Losy lidzkich lotników 17.25 Grabarze w Terezinie 18.20 Heydrich – ostateczne rozwiązanie 18.55 Największe bitwy czołgowe 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Z powodu Alberta (film) 21.30 Książę i aktoreczka (film) 23.25 Tajemniczy las (s.).

**NOVA**  
5.55 Śniadanie z TV Nova 8.40 Ulica (s.) 9.40 Facet (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Lekarze z Pościgów (s.) 14.00 Mentalista (s.) 15.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Pościg 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Mareczku, podaj mi pióro! (film) 21.55 Kontrola absolutna (film) 23.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

**PRIMA**  
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 8.50 Zoo (s.) 10.10 Incognito 11.25 Strażnik Teksasu (s.) 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Policja kryminalna Montpellier (s.) 14.35 Agenci NCIS (s.) 15.40 Tak jest, szefie! 16.50 Singl Švindl 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Kochamy Czechi 22.00 Tata w domu (s.) 23.15 Tak jest, szefie! 0.20 Singl Švindl.

**NOVA**  
5.55 Śniadanie z TV Nova 8.40 Ulica (s.) 9.40 Facet (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Lekarze z Pościgów (s.) 14.00 Mentalista (s.) 15.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Pościg 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Mareczku, podaj mi pióro! (film) 21.55 Kontrola absolutna (film) 23.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

**PRIMA**  
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 8.50 Zoo (s.) 10.10 Incognito 11.25 Strażnik Teksasu (s.) 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Policja kryminalna Montpellier (s.) 14.35 Agenci NCIS (s.) 15.40 Tak jest, szefie! 16.50 Singl Švindl 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Kochamy Czechi 22.00 Tata w domu (s.) 23.15 Tak jest, szefie! 0.20 Singl Švindl.

#### SOBOTA 11 CZERWCA

**TVC 1**  
6.00 Co umiały nasze babcie 6.25 Lopatologicznie 7.20 Antosia z królewskiej chałupy (bajka) 7.55 Król leni (bajka) 8.45 Niezwykłe losy 9.45 Gejzer 10.20 Ojciec Brown (s.) 11.05 Wszystko-party 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 Rabin i jego golem (bajka) 14.15 Świnio pas 16.50 W cieniu czaszek 17.15 Cuda starożytności 18.00 Wędrówki z parą 18.25 Cudowna Korea Południowa 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym (film) 20.00 W kraju Komanów (film) 21.50 Spacer po linii (film) 0.05 Na Książę i z powrotem w 8 dni 1.35 Mama (s.).

**NOVA**  
5.55 Śniadanie z TV Nova 8.30 Ulica (s.) 9.30 Tajemniczy szef (reality show) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Lekarze z Pościgów (s.) 14.00 Mentalista (s.) 15.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Spece (s.) 22.25 Policja Chicago (s.) 23.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 1.10 Mentalista (s.).

**PRIMA**  
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Mroczny Kraj (s.) 10.35 Poradnik domowy 11.30 Strażnik Teksasu (s.) 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Policja kryminalna Montpellier (s.) 14.35 Agenci NCIS (s.) 15.40 Tak jest, szefie! 16.50 Singl Švindl (reality show) 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Rolnik szuka żony (reality show) 21.30 Skarby ze strychu 22.35 Jak to było, szefie? 23.15 Tak jest, szefie! 0.25 Agenci NCIS (s.).

Czech 10.20 Charles de Gaulle, lotnikowski przyszłości 11.20 Auto Moto Świat 11.45 Lotnicze katastrofy 12.35 Miasta bez barier 12.45 Babel 13.10 Rycerze 14.05 Jeszcze bardziej zgrzyliwi tetrycy (film) 15.45 Odkrywanie świata 16.40 Czy głowongi opanują morza? 17.35 Cudowna planeta 18.30 24 godziny z życia zwierząt 19.25 Czar Afryki 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Szyfry wojny (film) 22.15 Wybawienie (film) 0.05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara (film).

**NOVA**  
5.50 Looney Tunes (s. anim.) 6.45 Scooby-Doo znów na tropie (s. anim.) 7.40 Król Drozdobrody (bajka) 8.50 Lego Masters 10.45 Przyprawy 11.45 Dzwon do TV Nova 12.20 Poradnik domowy 13.30 Zamienimy się znanymi (reality show) 15.00 Dorwać byłą (film) 17.10 Tarzan: Legenda (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Kod Da Vinci (film) 23.20 Liberator (film) 1.25 Dama i Król (s.).

**PRIMA**  
6.15 M.A.S.H. (s.) 7.20 Cyklosalon.tv 7.55 Zamienimy się samochodami 8.30 Autosalon.tv 9.35 Skarby ze strychu 10.35 Kochamy Czechi 12.20 Morderstwa według Agathy Christie (s.) 14.25 Dziewczyzna do zabicia (film) 16.30 Być dziadkiem wbrew woli (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Mroczny Kraj (s.) 21.30 V.I.P. morderstwa (s.) 22.55 Jack Ryan: Teoria chaosu (film) 1.15 Pozdrowienia z Paryża (film).

#### NIEDZIELA 12 CZERWCA

**TVC 1**  
6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Gdzie diabeł nie może (film) 7.45 Jaś i Różana Panienska (bajka) 8.15 Uśmiechnięty Ján Roháča 8.55 Lopatologicznie 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.35 Obiekt w 11.05 Rowy (s.) 12.00 Pytania V. Morava 13.00 Wiadomości 13.05 Złotnik Ondra (bajka) 14.15 13. okręg (film) 15.55 Homolkowie na urlopie (film) 17.25 List do ciebie 18.25 Co umiały nasze babcie 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Powrót do domu (film) 21.40 168 godzin 22.15 Na torach czeka morderca (film) 23.50 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 0.40 Gejzer.

**TVC 2**  
6.05 Ślady, fakty, tajemnice 6.35 Miasta bez barier 6.45 Projekt nazim 7.40 Papier – najbardziej wpływowi czlowiek na świecie 8.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.35 Poszukiwania utraconego czasu 8.55 Tutenchamon 10.00 Odkryte skarby 10.45 Nie poddawaj się plus 11.10 Nie poddawaj się 11.40 Przez ulico igielne 12.10 Słowo na niedzielę 12.15 Magazyn chrześcijański 12.40 Magazyn religijny 13.10 Królestwo natury 13.35 Do szczęścia 14.05 Na Jedwabnym Szlaku 15.00 Na pływali z Heleną Koutną 15.30 Borneo – stara wyspa 16.20 Podróż po Istrii 16.50 W cieniu czaszek 17.15 Cuda starożytności 18.00 Wędrówki z parą 18.25 Cudowna Korea Południowa 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym (film) 20.00 W kraju Komanów (film) 21.50 Spacer po linii (film) 0.05 Na Książę i z powrotem w 8 dni 1.35 Mama (s.).

**PRIMA**  
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Mroczny Kraj (s.) 10.35 Poradnik domowy 11.30 Strażnik Teksasu (s.) 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Policja kryminalna Montpellier (s.) 14.35 Agenci NCIS (s.) 15.40 Tak jest, szefie! 16.50 Singl Švindl (reality show) 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Rolnik szuka żony (reality show) 21.30 Skarby ze strychu 22.35 Jak to było, szefie? 23.15 Tak jest, szefie! 0.25 Agenci NCIS (s.).

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głos”, ul. Strzelnica 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beat.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefon: sekretariat@centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prc@cpost.cz • Reklamacje: tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK CR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

Głos  
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHSKÉ

MINISTERSTVO KULTURY  
Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie  
POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE  
STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS



